

UZASADNIENIE

S. P. w dniu 9.11.2015 r. o godz. 13.57 w (...) na ul. (...) na stacji paliw Lotos dokonał kradzieży (...) w ilości 29,64 l o wartości 59,87 zł przy użyciu pojazdu marki H. (...) o nr rej. (...) na szkodę (...) Spółka z o.o. ul. (...), (...)-(...) G.

tj. o wykroczenie z art. 119 § 1 kw

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 16 września 2016 roku w sprawie VII W 289/16 uznał obwinionego S. P. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tą zmianą, iż stwierdził, że obwiniony dokonał przywłaszczenia (...) o wartości 59,87 zł i za to na podstawie art. 119 § 1 kw wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 złotych.

Na podstawie art. 119 § 4 kw orzekł wobec obwinionego obowiązek naprawienia szkody w całości przez zapłatę na rzecz (...) Sp. z o.o. ul. (...) (...)-(...) G. kwoty 59,87 zł. Nadto zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków oraz kwotę 30 złotych tytułem opłaty.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości obrońca obwinionego, który z podstawy art. 438 pkt 2 i 3 kpk wyrokowi zarzucił:

1 błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mogący mieć wpływ na jego treść, a wyrażający się w przyjętych przez Sąd meriti, że obwiniony dokonał przywłaszczenia (...) o wartości 59,87 zł, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy oraz prawidłowe ustalenia faktyczne wskazują na brak popełnienia tegoż wykroczenia, a ponadto w uzasadnieniu wyroku czytamy, iż „Sąd zmienił opis czynu, gdyż obwiniony nie miał zamiaru dokonać kradzieży paliwa”, a tym samym brak zamiaru jest brakiem znamienia ustawowego wykroczenia z art. 119 § 1 k.w. jako istotnego elementu strony podmiotowej.

2. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

- art. 4 k.p.k. poprzez oparcie orzeczenia na materiale dowodowym niekorzystnym dla oskarżonego z pominięciem dowodów i okoliczności korzystnych, bez zachowania prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

- art. 5 §2 k.p.k., poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść obwinionego Wbrew Zasadzie in dubio pro reo, nie dających się usunąć Wątpliwości dotyczących jego winy co do przebiegu zdarzenia, przez uznanie, że dokonał przywłaszczenia (...) o wartości 59,87 zł, co doprowadziło do przyjęcia za udowodnione istotnych faktów dotyczących obwinionego bez odpowiedniej podstawy ku temu i poczynienie tychże ustaleń w istocie wyłącznie na podstawie bez dowodowych domniemań, a nie na podstawie całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

- art. 7 k.p.k., poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że obwiniony dokonał przywłaszczenia (...) o wartości 59,87 zł, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż obwiniony nie zwrócił uwagi na wysokość wydanej reszty, gdyż spieszył się, był zdenerwowany oraz rozkojarzony, a jego myśli i uwaga była skupiona na sytuacji związanej z chorą matką przebywającą w szpitalu, co zgodnie z doświadczeniem życiowym i uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania doprowadza do wniosków, iż kwestie materialne nie były dla niego priorytetowe i tym samym nie przejawił zainteresowania wydana należnością.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionego i zasądzenie na jego rzecz kosztów obrony za postępowanie przed Sądem I instancji oraz za postępowanie przed Sądem II instancji według norm prawem przepisanych

ewentualnie

o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 16 grudnia 2016 roku:

Obrońca popierał apelację i wnioski w niej zawarte.

Obwiniony przyłączył się do skargi apelacyjnej swojego obrońcy i jego dzisiejszych wywodów.

Nadto obrońca podniósł, iż obwiniony chciał uregulować należności, ale otrzymał informację, iż nie ma takiej możliwości i sprawa trafi do Sądu. Oświadcza iż skontaktowała się telefonicznie z grupą Lotos, do której należy przedmiotowa stacja i otrzymała numery kont, na które można uregulować należność.

Obwiniony podnosił, iż razi go sformułowanie kradzież, podnosi iż znalazł się w nieodpowiednim czasie i nieodpowiednim miejscu. Oświadczył, iż z informacji uzyskanej od obsługi na innej stacji wie, iż to samo paliwo nie może być drugi raz sprzedane. To pracownik zablokował komputer mylnie wybierając dystrybutor. Podnosił, iż gdyby zauważył, że sprzedawczyni wydała mu większą kwotę, niż wynikało to z ilości zatankowanego paliwa, to z pewnością tą nadwyżkę by zwrócił. Tego dnia jednak tego nie dostrzegł, tylko wziął pieniądze, włożył do portfela i poszedł szybko, aby udać się do szpitala, gdzie leżała jego chora matka.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego jest zasadna w takim stopniu, że w wyniku jej uwzględnienia należało zmienić zaskarżony wyrok poprzez uniewinnienie S. P. od popełnienia przypisanego mu w punkcie 1 wyroku czynu z art. 119 § 1 kw.

Poczynione bowiem w sprawie ustalenia faktyczne nie uprawniały autora wniosku o ukaranie do przyjęcia, że obwiniony S. P. działał z zamiarem dokonania kradzieży paliwa (...) w ilości 29,64 litra o wartości 59,87 złotych. Świadczy o tym jednoznacznie fakt, że obwiniony po zatankowaniu paliwa udał się do kasy stacji benzynowej, aby zapłacić za paliwo. Początkowo obwiniony chciał uregulować należność za pomocą karty płatniczej, a kiedy okazało się to niemożliwe ze względu na problem techniczny, obwiniony zdecydował, że zapłaci gotówką. W tym celu wyciągnął z portfela banknot o nominale 100 złotych i podał pracownikowi stacji. Dostrzegł to również Sąd I instancji, przyjmując w pisemnym uzasadnieniu wyroku, że „obwiniony nie miał zamiaru dokonać kradzieży paliwa” (k. 72- 4 wiersz od góry).

Jednak mimo dokonania prawidłowego ustalenia w zakresie zamiaru kradzieży paliwa, Sąd I instancji zmienił opis czynu i z rażąco obrazą przepisu art. 119 § 1 kw przyjął, że obwiniony dokonał przywłaszczenia paliwa (...) o wartości 59,87 złotych. Chodzi tu oczywiście o to, że Sąd I instancji nie dostrzegł, iż wykroczenia określone w art. 119 § 1 kw można popełnić wyłącznie umyślnie. Wniosek ten wynika z istoty czynów zabronionych unormowanych w tym przepisie. W związku z tym słusznie przyjmuje się w orzecznictwie, że wykroczenie z art. 119 § 1 kw należy do wykroczeń kierunkowych, które mogą być popełnione wyłącznie w zamiarze bezpośrednim. Podmiotową cechą kradzieży jest zabór w celu przywłaszczenia, czyli chęć włączenia skradzionego mienia do majątku sprawcy lub postąpienia z nim jak z własnym (tak SN w wyr. z 29.10.2001 r., III KKN 364/01, L.). Za aktualne uznać należy zatem poglądy upatrujące istotę zamiaru przywłaszczenia w dążeniu do osiągnięcia możności dowolnego postępowania z rzeczą, a nie osiągnięciem korzyści majątkowej.

Przy czym zamiar bezpośredni odnosi się zarówno do znamion zaboru w celu przywłaszczenia, jak i znamiona przywłaszczenia. Zatem nie ulega wątpliwości, że obwiniony S. P. nie działał również z zamiarem bezpośrednim przywłaszczenia paliwa (...) o wartości 59,87 złotych. Do rozważenia pozostaje jedynie kwestia, czy obwiniony S. P. wyzyskał błąd pracownicy stacji paliw P. P. i miał świadomość, że sprzedawczyni wydała mu większą kwotę pieniędzy niż wynikało to z ilości zatankowanego paliwa.

Chodzi tu oczywiście o ustalenie, czy zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na ustalenie, że obwiniony zauważył, iż sprzedawczyni omyłkowo wydała mu większą kwotę pieniędzy i wyzyskał ten błąd w celu przywłaszczenia kwoty 59,87 złotych. Tym bardziej, że wyjaśnienia obwinionego dotyczące jego zachowania podczas tankowania

i pobytu w kasie stacji oraz faktu, iż jechał on do swojej matki przebywającej w szpitalu znajdują potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym i w załączonej dokumentacji medycznej. Tym bardziej, że z doświadczenia życiowego wynika, iż niejednokrotnie w pośpiechu klienci nie sprawdzają kwoty pieniędzy jaka została im wydana. W szczególności gdy mają w tym momencie inne priorytety, takie jak stan zdrowia najbliższego członka rodziny i pośpiech związany z potrzebą punktualnego dotarcia do miejsca celu podróży.

Zatem nie ulega wątpliwość, że obwiniony S. P. z uwagi na stan zdenerwowania, związany z niemożnością dokonania zapłaty za pomocą karty płatniczej i przedłużającym się pobytem przy kasie paliw, w sytuacji gdy jego uwaga i myśli były skupione na okolicznościach związanych z chorobą jego matki, przebywającej w szpitalu, mógł nie zwrócić uwagi na kwotę pieniędzy wydanych przez sprzedawczynię. Mógł również nie zwrócić uwagi na wysokość należności wskazanej bezpośrednio po zatankowaniu paliwa na stanowisku. Są to wątpliwości, których na tym etapie postępowania nie da się już usunąć.

Ponieważ zgodnie z zasadą in dubio pro reo wyrażoną w przepisie art. 5 § 2 kpk, nie dających się usunąć wątpliwości nie wolno rozstrzygać na niekorzyść obwinionego, Sąd Okręgowy przy uwzględnieniu analizowanych wyżej okoliczności rozstrzygnął je na korzyść S. P..

Mając na uwadze całość zaprezentowanych wyżej rozważań i kierunek skargi apelacyjnej obrońcy obwinionego, Sąd Odwoławczy uniewinnił S. P. od popełnienia czynu przypisanego mu w punkcie 1 zaskarżonego wyroku. Kodeks karny S. 2015, wyd. 2

W oparciu o przepisy powołane w sentencji wyroku Sąd Okręgowy kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciążył Skarb Państwa.